

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi wyrokiem zaocznym z dnia 6 lutego 2019 r. w sprawie z powództwa G. C., A. Z. i A. G. przeciwko M. C. o zapłatę oddalił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

w dniu 25 sierpnia 2017 roku pomiędzy M. C. jako pożyczkobiorcą a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. jako pożyczkodawcą została zawarta umowa pożyczki gotówkowej w kwocie 5250 zł (kapitał pożyczki) na okres od dnia 25 sierpnia 2017 roku do dnia 15 września 2019 roku. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 5841,71 zł i stanowi sumę całkowitej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki. Całkowita kwota pożyczki wynosi 3000 zł i stanowi kapitał pożyczki udostępniony pożyczkobiorcy w dniu zawarcia umowy z wyłączeniem części kapitału pożyczki przeznaczonego na pokrycie prowizji, o której mowa w § 10 umowy. Prowizja wynosi 2250 zł (§ 10 ust. 1 umowy).

Pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu całkowitej kwoty do zapłaty w ratach miesięcznych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił integralną część umowy. Dokonywane przez pożyczkobiorcę spłaty miały być zaliczane w następujący sposób: odsetki, kapitał pożyczki (§3 umowy).

Kapitał pożyczki był oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, stanowiącej w stosunku rocznym dwukrotność wysokości odsetek ustawowych uregulowanych w art. 359 § 2 k.p.c. Szacunkowa kwota odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy wynosi 591,71 zł (§ 5 umowy).

Strony postanowiły, że pożyczkodawca ma prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę dwóch kolejnych pełnych rat pożyczki (§ 9 ust. 1 umowy)

Termin płatności pierwszej raty określono w harmonogramie na 15 października 2017 roku, zaś ostatniej raty na 15 września 2019 roku.

W dniu 28 sierpnia 2017 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. jako cedentem a A. Z., G. C., A. G. – współnikami spółki cywilnej Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) jako cesjonariuszem została zawarta umowa przelewu wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że posiada wierzytelność przysługującą od M. C. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 25 sierpnia 2017 roku o wartości nominalnej 5255,75 zł, na którą składają się kapitał pożyczki 5250 zł i oprocentowanie pożyczki 5,75 zł. Cedent oświadczył, że przenosi na rzecz cesjonariusza tak określoną wierzytelność, przy czym strony umowy zastrzegły, że wraz z wierzytelnością przechodzą na cesjonariusza wszelkie prawa z nią związane.

Jedynym (...) spółki (...) jest G. C..

W dniu 9 września 2017 roku pomiędzy A. Z., A. G. i G. C. - współnikami spółki cywilnej Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) jako organizatorem, a S. D. jako nabywcą, została zawarta umowa przeniesienia prawa majątkowego. W § 1 organizator oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność z tytułu pożyczki gotówkowej udzielonej M. C. w wysokości 5250 zł z dnia 25 sierpnia 2017 roku. Organizator przeniósł na nabywcę wszelkie prawa jakie mu przysługują w stosunku do dłużnika wynikające z przedmiotowej umowy pożyczki, za cenę 4599,35 zł. Cena nabycia ma być uiszczona na rachunek bankowy organizatora w terminie 2 dni roboczych od dnia zawarcia umowy. W przypadku braku terminowego uiszczenia ceny nabycia umowa przeniesienia prawa majątkowego nie dochodzi do skutku.

W dniu 14 kwietnia 2018 roku pomiędzy A. Z., A. G. i G. C. – współnikami spółki cywilnej Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) jako powiernikiem, a S. D. jako cedentem została zawarta umowa powierniczego przelewu wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że na podstawie umowy przeniesienia prawa majątkowego z dnia 9

września 2017 roku przysługuje mu wierzytelność w stosunku do M. C. z tytułu umowy pożyczki z dnia 25 sierpnia 2017 roku. Przedmiotem umowy jest przelew wszystkich praw z tytułu umowy pożyczki, przy czym na wierzytelność składają się: roszczenie o zapłatę kwoty udzielonej pożyczki w postaci niespłaconego kapitału pożyczki 4648,78 zł, roszczenie o zapłatę odsetek kapitałowych w postaci wymagalnych i niezapłaconych na dzień zawarcia umowy odsetek kapitałowych w kwocie 141,51 zł, roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie naliczanych w przypadku niespłacenia przez dłużnika raty pożyczki w całości lub części w ustalonym terminie w postaci wymagalnych i niezapłaconych na dzień zawarcia umowy odsetek za opóźnienie w kwocie 13,89 zł i roszczenie o zapłatę dalszych odsetek kapitałowy i za opóźnienie (§ 2 umowy).

Cedent oświadczył, że przelewa na powiernika przysługującą mu wobec dłużnika wierzytelność, a powiernik wierzytelność tę przyjmuje w sposób solidarny. Powiernik zobowiązuje się w ramach umowy do prowadzenia czynności prawnych i faktycznych zmierzających do zaspokojenia wierzytelności w imieniu własnym, lecz na rachunek cedenta (§ 3 umowy). Celem dochodzenia spłaty wierzytelności względem dłużnika powiernik może wystąpić w imieniu własnym z powództwem o zapłatę przeciwko dłużnikowi (§ 4 umowy).

W dniu 28 maja 2018 roku M. C. odebrał kierowaną do niego korespondencję od P.H.U. (...) s.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód wywodzi swoje roszczenie z umowy pożyczki, jaką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. zawarła z pozwanym M. C. oraz umów cesji wierzytelności i powierniczego przelewu wierzytelności.

W ocenie Sadu I instancji w sprawie wystąpiły wątpliwości, które uniemożliwiają przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda.

Powód, który uzasadniając żądanie pozwu powoływał się na zawarcie umowy pożyczki oraz dochodził w związku z tym niespłaconego kapitału wraz z prowizją i odsetkami, powinien w pierwszej kolejności wykazać zawarcie umowy na określonych warunkach, brak spłaty pożyczki, kolejne cesje wierzytelności, a następnie wysokość dochodzonego roszczenia. Tymczasem żadna z umownych przesłanek wypowiedzenia umowy pożyczki nie została wykazana przez powoda, w szczególności powód nie wykazał, kiedy powstała zaległość po stronie pozwanego uzasadniająca dokonanie wypowiedzenia umowy, a także czy przesłanka w postaci niespłacenia dwóch kolejnych rat pożyczki występowania na dzień 4 maja 2018 roku, w którym według twierdzeń zawartych w pozwie nastąpiło wypowiedzenie umowy pożyczki. Zdaniem Sądu jest to istotne o tyle, że wg powodów pozwany dokonał trzech wpłat na poczet umowy w łącznej wysokości 757 zł, lecz powodowie nie określają, kiedy te wpłaty nastąpiły. Wierzytelność z umowy pożyczki zawartej przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. była przy tym aż trzykrotnie przedmiotem przelewu, przy czym pierwszy raz już trzy dni po jej zawarciu. Powodowie winni wykazać każdorazowo na datę zawierania kolejnych umów przelewu wierzytelności istnienie wierzytelności o wysokości i strukturze wskazanej w każdej z tych umów, a tego nie uczynili. Dla kwestii wysokości zadłużenia pozwanego w kontekście tak skuteczności umowy cesji, jak i skuteczności wypowiedzenia niezbędna jest analiza treści poszczególnych zapisów umownych, które budzą wątpliwość pod kątem ich zgodności z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do § 10 umowy pożyczki pozwany został obciążony obowiązkiem uiszczenia prowizji w wysokości 2250 zł. Tak ukształtowana wartość kwotowa nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia w związku z procesem udzielenia przedmiotowej pożyczki, a próba jej wytłumaczenia zapisami umownymi nie zasługuje na uwzględnienie. Opłata ta stanowi aż 75 % kwoty udzielonego faktycznie kapitału, co pozostaje rażąco wygórowane w kontekście zarówno zasad współżycia społecznego, jak również powszechnej wiedzy o wysokości prowizji stosowanych przez instytucje bankowe. Przedstawione argumenty prowadzą do konkluzji, że zastrzeżona prowizja stanowiła niedozwoloną próbę obejścia ustawowego zakazu zastrzeżenia odsetek w wysokości wyższej niż maksymalne, a więc postanowienia umowy nie wiążą w tej mierze stron (art. 58 § 1 k.c.). Oznacza to, że na datę zawarcia umowy pożyczki łączne zobowiązanie pozwanego wynosiło nie 5841,71 zł, lecz 3591,71 zł (kapitał pożyczki 3000 zł i odsetki umowne 591,71 zł). Przy uwzględnieniu tej okoliczności oraz braku danych dotyczących dat,

w których pozwany dokonał częściowej spłaty, należy uznać, że w datach zawierania poszczególnych umów przelewu wierzytelności cedentom nie mogła przysługiwać wierzytelność w wysokości określonej w każdej z tych umów.

Dalej Sąd Rejonowy zauważył, że przeniesienie wierzytelności na podstawie umowy z dnia 9 września 2017 roku zgodnie z § 3 ust. 2 tej umowy miało charakter warunkowy. W przypadku bowiem braku terminowego uiszczenia przez nabywcę S. D. ceny nabycia umowa nie dochodzi do skutku. Na powodach spoczywał ciężar wykazania, że nabywca dokonał terminowej zapłaty ceny, a zatem, że doszło do przeniesienia wierzytelności na podstawie omawianej umowy.

Jako ostatni argument przemawiający za niezasadnością powództwa Sąd I instancji wskazał, że nawet w przypadku przedłożenia pisma stanowiącego wypowiedzenie umowy pożyczki w oryginale bądź kopii poświadczonej za zgodność z oryginałem powództwo nie mogłoby być uwzględnione z powodu wadliwości treści tego wypowiedzenia. Jednostronne oświadczenia woli wywierające z chwilą ich złożenia innej osobie wpływ na jej stosunki majątkowe, z reguły nie powinny być dokonywane z zastrzeżeniem warunku, ochrona prawna bowiem interesów tej osoby wymaga, aby zakres skuteczności takich oświadczeń był od razu oznaczony. Natomiast w przypadku dopuszczenia możliwości złożenia ważnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pod warunkiem i tak należy rozważyć skuteczność takiego wypowiedzenia w okolicznościach konkretnej sprawy. Tymczasem wypowiedzenie, na które powołują się powodowie zostało sformułowane w ten sposób, że następuje z zachowaniem 7-dniowego terminu wypowiedzenia i jako wezwanie do zapłaty kwoty 4831,38 zł. Jednocześnie zastrzeżono, że jeżeli pozwany dokona w terminie do 7 dni od doręczenia pisma wpłaty w wysokości co najmniej 988,19 zł skutek wypowiedzenia umowy nie nastąpi i będą nadal obowiązywały terminy spłaty dalszych rat zgodnie z harmonogramem. Takie oświadczenie woli powodów dokonane pod warunkiem zapłaty kwoty 988,19 zł, nie jest wypowiedzeniem jednoznacznym, zwłaszcza jeśli uwzględnić, że z kwoty kapitału pożyczki należy odliczyć nienależną prowizję 2250 zł oraz okoliczność, że pozwany dokonał zapłaty (w nieznannej sądowi dacie) częściowej wpłaty.

Z tych wszystkich względów Sąd oddalił powództwo wyrokiem zaocznym.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucili wydanemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 339 § 2 k.p.c., poprzez uznanie, iż twierdzenia powodów budzą uzasadnione

wątpliwości pomimo faktu, iż powodowie wykazali fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki gotówkowej oraz przekazanie należności w określonej wysokości, tym samym przedstawili wszystkie możliwe dowody na poparcie swoich żądań, jak również rzetelnie wykazali zasadność żądania, co wobec bezczynności pozwanego winno skutkować zasądzeniem na rzecz powodów dochodzonej należności w całości;

2. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów

przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny zasadności i wysokości prowizji stanowiącej koszt pożyczki faktu, iż jej wysokość odpowiada przepisom powszechnie obowiązującego prawa, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że:

a) prowizja - zastrzeżona w postanowieniach zawartej przez Pozwanego umowy

pożyczki gotówkowej, jest niepowiązana z rzeczywistym kosztem obsługi pożyczki podczas gdy jej wysokość odpowiada faktycznie poniesionym zryczałtowanym kosztom związanym z jej obsługą;

b) postanowienia § 10 umowy pożyczki gotówkowej nie zostały indywidualnie

uzgodnione, podczas gdy to pozwany wybrał wariant pożyczki gotówkowej, a ponadto przed jej udzieleniem, otrzymał formularz informacyjny, w którym wskazane zostały szczegółowe informacje dotyczące umowy pożyczki gotówkowej,

w tym wysokość prowizji, a także była uprawniony do skorzystania z możliwości złożenia oświadczenia o odstąpieniu od zawartej umowy pożyczki gotówkowej;

c) prowizja - zastrzeżona w § 10 zawartej przez pozwanego umowy pożyczki

gotówkowej, nie stanowi elementu głównego świadczenia stron, obejmującego wynagrodzenie, podczas gdy jej wysokość została sformułowana w sposób jednoznaczny zarówno w postanowieniach zawartej umowy jak i dołączonym do niej formularzu informacyjnym;

d) koszt pożyczki w postaci prowizji określonej w § 10 umowy pożyczki gotówkowej

stanowi istotne naruszenie interesów pozwanego i jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego podczas gdy wysokość prowizji jest zgodna z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, tj. art. 36a Ustawy o kredycie konsumenckim;

e) prowizja - zastrzeżona w § 10 zawartej przez pozwanego umowy pożyczki

gotówkowej stanowi próbę obejścia przepisów Kodeksu Cywilnego ograniczających wysokość odsetek w stosunkach umownych, tj. art. 359 § 2¹ KC;

f) odsetki kapitałowe, przewidziane w postanowieniach zawartej przez

pozwanego umowy pożyczki gotówkowej, stanowią wyłączną formę wynagrodzenia, podczas gdy mają one zapewnić w chwili spełnienia świadczenia taką samą wartość ekonomiczną, jaką świadczenie to miało w chwili jego powstania, co oznacza że mają one charakter waloryzacyjny w czasie.

3. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów

przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu, iż wypowiedzenie umowy było nieskuteczne, a tym samym powództwo było przedwczesne, podczas gdy niewątpliwie zostały spełnione przesłanki wypowiedzenia, a co tym idzie powództwo było w niniejszej sprawie konieczne i uzasadnione.

4. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów

przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu, iż umowa powierniczego przelewu wierzytelności nie była skuteczna.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 58 § 2 i § 3 k.c., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie

nieprawidłowe przyjęcie, że w niniejszej sprawie postanowienie § 10 umowy pożyczki gotówkowej określające wysokość prowizji, są nieważne bowiem postanowienia te zmierzają do obejścia prawa, podczas gdy ustanowienie prowizji oraz jej kwota jest zgodna z przepisami powszechnie obowiązującego prawa;

2. art. 509 k.c. w zw. z art. 512 k.c., poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż do

skutecznego przejścia wierzytelności konieczne jest szczegółowe określenie wysokości wierzytelności, wraz ze wskazaniem jego „struktury”, podczas gdy zawarte umowy przelewu wierzytelności odpowiadały przepisom powszechnie obowiązującego prawa, a tym samym były ważne i skuteczne.

3. art. 359 § 2¹ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe

przyjęcie, że prowizja określona w § 10 umowy pożyczki gotówkowej, stanowi obejście przepisów określających maksymalną wysokość odsetek, podczas gdy zarówno z treści umowy pożyczki jak i przepisu art. 5 pkt 6 Ustawy o kredycie konsumenckim wynika, że prowizja stanowi odrębny i dodatkowy koszt pożyczki i została ustalona zgodnie z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a jej głównym celem jest pokrycie kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, w tym zabezpieczenia i wynagrodzenia ryzyka ewentualnego braku spłaty zaciągniętej przez Pozwanego pożyczki gotówkowej, natomiast główną rolą odsetek jest waloryzacja świadczenia w czasie;

4. art. 36a ust. 1 i ust. 2 Ustawy o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.) poprzez

jego niezastosowanie, co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, iż wysokość kosztu prowizji określonego w § 10 umowy pożyczki gotówkowej jest wygórowana i nie mieści się w pojęciu godziwego zysku, przez co jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, podczas gdy jej wysokość pozostaje w zgodzie z w/w przepisem prawa, a w szczególności z ustalonym wzorem do jej wyliczenia;

5. art. 5 pkt 6, 6a oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 Ustawy o kredycie konsumenckim

poprzez jego niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, iż zastrzeżona prowizja jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy Pozwanego, podczas gdy przepisy te przewidują w sposób jednoznaczny możliwość pobierania dodatkowego wynagrodzenia, wymieniając składowe zarówno pozaodsetkowych kosztów kredytu jak i całkowitego kosztu pożyczki, w postaci m.in. prowizji;

6. art. 45 Ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i w

konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, iż na gruncie niniejszej sprawy zachodzą przesłanki do udzielenia Pozwanemu de facto sankcji kredytu darmowego przewidzianej w tym przepisie, poprzez nie zasądzenie na rzecz Powodów całości kosztu prowizji, pomimo iż z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy nie zachodzą przesłanki zastosowania tego przepisu prawa.

Wobec podniesionych zarzutów apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów dalszej kwoty 5940,98 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 k.c., tj. sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I oraz II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanych jest zasadna w części.

Niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie, z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na

odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. zasługuje częściowo na aprobatę. Ze wskazanego przepisu wynika jasno, że w przypadku wyroku zaocznego przedmiotem oceny sądu są twierdzenia a nie materiał dowodowy. Sąd nie prowadzi postępowania dowodowego, a jeśli już ocenia zaoferowane przez powoda dowody, to tylko po to, by przekonać się, czy jego twierdzenia o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo czy nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Akceptacja odmiennego zapatrywania byłaby równoznaczna z zakwestionowaniem instytucji wyroku zaocznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2018 r., VI ACa 102/17, Lex nr 2609597). Wskazany przepis obliguje sąd – o ile zachodzą przesłanki do wydania wyroku zaocznego – do przyjęcia przytoczonych w pozwie twierdzeń powoda o faktach za prawdziwe, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Oczywiście jest jednak, że w świetle omawianej normy prawnej nie istnieje po stronie sądu obowiązek uznania za trafną oceny powoda co do skutków prawnych, jakie w przywołanych okoliczności faktycznych wynikają na gruncie prawa materialnego w kontekście zasadności dochodzonego roszczenia. Niemniej w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż powodowie nie zdołali udowodnić dochodzonego roszczenia i nie sprostali wymaganiom art. 6 k.c., podczas gdy wyrok zaoczny może uwzględniać powództwo nawet wówczas, gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2017 r., VI ACa 208/16, Lex nr 2381506).

W ocenie Sądu odwoławczego powód wykazał zasadność roszczenia, wykazując, iż ma wierzytelność wobec pozwanego, zaś argumentacja Sądu pierwszej instancji przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje na to, że Sąd Rejonowy uchybił w niniejszej sprawie dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Stanowisko judykatury odnoszące się do kwestii dopuszczalności wypowiedzenia umowy kredytowej pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia jest zróżnicowane. W części orzeczeń prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne wypowiedzenie umowy kredytu, uczynione z zastrzeżeniem warunku - niezapłacenia zadłużenia w oznaczonym terminie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17, LEX nr 2425590; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, LEX nr 1733746; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 20 maja 2008 r., I ACa 316/08, LEX nr 446159).

Odmienny pogląd opowiada się za przyjęciem, że stworzenie kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji umowy przez zależne od jego woli działanie polegające na wpłacie w terminie wypowiedzenia kwoty i zniweczenie tym samym skutku wypowiedzenia nie może prowadzić do uznania nieważności dokonanego wypowiedzenia z powołaniem się na zakwalifikowanie tej możliwości jako warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

Sąd Okręgowy w tym składzie przychylił się do drugiego z tych stanowisk. Jak się wydaje również stanowisko to dominuje w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, LEX nr 2182659; wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2015 r., V CSK 698/14, LEX nr 1805901; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, LEX nr 1360269 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 stycznia 2018 r., V AGa 49/18, LEX nr 2447608).

Uznać zatem należy, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 września 2017 r., I ACa 329/17, LEX nr 2379789).

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powodów umowę pożyczki gotówkowej w dniu 25 sierpnia 2017 roku. Wobec niedotrzymania warunków umowy pożyczki, pożyczkodawca wypowiedział umowę. Następnie, na skutek kolejno zawieranych umów przelewu wierzytelności, w tym ostatniej umowy powierniczego przelewu wierzytelności, w skład majątku powodów weszła wierzytelność wobec pozwanego.

Uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania należało uznać, że po upływie terminu wskazanego w wypowiedzeniu z dnia 4 maja 2018 roku, roszczenie z tytułu udzielonej pożyczki stało się wymagalne – zgodnie z § 9 pkt 2 umowy z dnia 25 sierpnia 2017 roku.

Z tej też przyczyny zarzut apelacji związany z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. jest zasadny. W realiach niniejszej sprawy doszło bowiem do skutecznego wypowiedzenia pozwanemu umowy pożyczki pismem z dnia 4 maja 2018 roku.

Ustalenie powyższych okoliczności skutkuje uznaniem, iż zasadne było roszczenie powodów wynikające z posiadanej wierzytelności, przy czym w części odpowiadającej różnicy kwoty żądanej pozwem 4.940,98 złotych i nienależnej prowizji w wysokości 2.250 złotych.

W pozostałym zakresie zarzuty naruszenia prawa proceduralnego są bezzasadne. Zarzuty dotyczące oceny dowodów sprowadzają się do kwestii dopuszczalności zastrzeżenia w umowie prowizji w wysokości, która jest dochodzona w niniejszym procesie. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pojawił się wątek wykazania zasadności prowizji, jednak wywód ten dotyczy nie faktów, a wskazania czytelnych kryteriów, które doprowadziły do ustalenia wysokości prowizji. Wszystkie te okoliczności trzeba analizować w kontekście prawa materialnego. Niemniej należy podkreślić, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela). W niniejszej sprawie powyższe nie miało miejsca.

Ustosunkowując się do pozostałych zarzutów apelacji należy zauważyć, że wprawdzie zostały one przedstawione w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do naruszenia odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 993), w istocie zmierzają do wykazania, że żądanie zapłaty kwoty odpowiadającej wysokości prowizji za udzielenie umowy pożyczki, nie narusza obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, nie rodzi wątpliwości zasadność dochodzonej przez powodów należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w tejże umowie wysokość prowizji za udzielenie pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie 75% środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanemu na podstawie umowy pożyczki narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta.

Sąd I instancji uznał to postanowienie umowne za nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c., a zatem nie wiążące strony. Naliczone i dochodzone przez stronę powodową żądania finansowe w postaci prowizyjnego wynagrodzenia umownego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanemu) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście wydatkami. Podkreślenia wymaga, iż przepis art. 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą – profesjonalistą w danej dziedzinie. (por wyrok SN z dnia 30 maja 2014r. , III CSK 204/13, opubl. baza prawna LEX nr 146608). W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, nie można było

nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron, skoro podmiot występujący jako pożyczkodawca, a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił podmiotowi oznaczonemu jako pożyczkobiorca, a jednocześnie konsumentowi wszystkie warunki umowy (w tym także i te dotyczące kosztów udzielenia pożyczki oraz własnego wynagrodzenia), nie pozostawiając mu praktycznie żadnego wyboru. W takiej sytuacji, uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, alternatywą byłoby zapewne nie uzyskanie przez pozwanego od pożyczkodawcy kwoty, na którą opiewała „umowa pożyczki”, o ile nie przyjmie warunków umowy w całości sformułowanych przez stronę przeciwną. Z tym wszystkim łączy się również stan nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, oczywiście na niekorzyść pozwanego, jeżeli wziąć pod uwagę to, do czego miał być zobowiązany w zamian za udzielenie mu pożyczki. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, albowiem dodatkowe opłaty zdecydowanie poza te granice wykraczają. Nie można przy tym pominąć, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 993 ze zm.). W tym miejscu Sąd II instancji podkreśla, że nie kwestionuje uprawnienia wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako jej klienta opłat za czynności administracyjne, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy bowiem pamiętać, że działalność administracyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez niego na pozwanego jako konsumenta. Oczywiście główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjno – zarządzającym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki oraz monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. Warunek taki w realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie został spełniony (por. wyrok SA w Warszawie z 23 kwietnia 2013 r. VI ACa 1526/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1331152). W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie strona powodowa nadmiernie zawyżyła prowizję, traktując je jako dodatkowe źródło łatwego zarobkowania. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno także przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki oraz jej następcza realizacja wymagały poniesienia wysokich kosztów, zwłaszcza jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Z tego też względu nie mogła się ostać ujęta w umowie prowizja na poziomie 2.250 zł. Ogólnie rzecz biorąc prowizja to procentowe wynagrodzenie za pośrednictwo w jakiejś transakcji handlowej. Problem tkwi jednak w tym jak ten instrument jest w praktyce traktowany. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż przeważnie prowizje są zawyżane. Nie inaczej było też w przedmiotowej sprawie. Tym samym postanowienia umowy dotyczące prowizji z tytułu udzielenia pożyczki pozostają w sprzeczności z art. 359 § 2¹ i § 2² k.c., określających wysokość odsetek maksymalnych (dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie). Ustawodawca wprowadził to rozwiązanie po to, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Z uwagi na to instytucja odsetek maksymalnych jest podstawowym wyznacznikiem i punktem odniesienia dla oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Przygotowana umowa pożyczki przepis ten narusza, bowiem prowizja stanowi w istocie dodatkowy koszt pożyczki, oprócz określonych w umowie odsetek umownych, co sprawia, że w tej części umowa pozostaje w sprzeczności z prawem i zasadami współzycia społecznego (art. 58 k.c.). Ewentualne wynagrodzenie za korzystanie z sumy pożyczki, zwyczajowo znajdujące wyraz w obowiązku zapłaty umówionych odsetek, przekracza wysokość odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2¹ k.c. Przede wszystkim to same odsetki powinny stanowić wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy w przypadku umowy pożyczki zawartej z osobami fizycznymi. Tymczasem firmy pożyczkowe mają tendencję do generowania własnych korzyści, czego wyrazem jest zamieszczanie w umowach zapisów dotyczących prowizji. Choć nie ma ku temu normatywnych przeszkód, to jednak postanowienia umowne, wprowadzające wynagrodzenie za udzielenie pożyczki (w istocie rzeczy mające charakter odsetek) nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. Samo zwykłe zestawienie kwoty pożyczki i prowizji pozwala na konstatację, że w istocie mamy do czynienia z niedozwoloną próbą omięcia przepisów o odsetkach maksymalnych. Z treści apelacji wynika ponadto, iż powodowie rozumieją swoją prowizję jako wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału, zatem niejako przyznają, iż motywem żądania prowizji, której wysokość pozostaje nieuzasadniona, jest wyłącznie chęć osiągnięcia zysku kosztem konsumenta.

Niezależnie od tego strona powodowa nie wykazała, że przy udzieleniu pożyczki rzeczywiście poniosła koszty w takiej wysokości. Co więcej, nawet nie podjęła starań, by w tym zakresie udowodnić swoją rację. Niewątpliwie proces udzielenia pożyczki wymaga poczynienia pewnych nakładów finansowych związanych z przygotowaniem transakcji, jednakże nie sposób przyjąć, aby wydatki te sięgały takich rozmiarów, zwłaszcza gdy powodowi należą się przy tym odsetki umowne. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że kwestionowane postanowienie umowy mieściło się w granicach swobody kontraktowania i swobody działalności gospodarczej. Fakt, iż pozwany wyraził na zastosowaną prowizję zgodę, nie sanuje jej charakteru, gdyż powszechnie wiadomo, że pożyczki na tak niekorzystnych warunkach zawierają osoby, które mają znikome szanse na uzyskanie ich na normalnych warunkach od banków, które nie wykorzystują w tak skrajny sposób dysproporcji pomiędzy pozycją pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy. Na koniec warto jeszcze wspomnieć, że pogląd o możliwości potraktowania prowizji jako sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych został wielokrotnie wyrażony w orzecznictwie (m.in. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 lutego 2015 r., V ACa 622/14).

Prawidłowości zaprezentowanej wyżej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującego odwołująca się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i prowizji. Skarżący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających pożyczkobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżących, przedmiotowa ustawa w art. 36a nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/ pożyczki”. Koszty maksymalne, to nie są koszty standardowe, naliczane niejako automatycznie. Wysokość naliczanej prowizji musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku. Wysokość ta podlega ocenie w kontekście zasad uczciwego obrotu, co słusznie wskazał i prawidłowo uzasadnił Sąd Rejonowy.

Powodowie nie wykazali, iż zastrzeżenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie znajduje odzwierciedlenie w kosztach poniesionych związanych z realizacją pożyczki. Przedmiotowa pożyczka nie miała charakteru mikropożyczki, gdzie koszty operacyjne rzeczywiście są wysokie w stosunku do pożyczanego kapitału. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń stron, przysparzając pożyczkodawcy korzyści nie dające się uzasadnić żadnymi racjami.

Podobnie bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów art. 5 pkt 6 i 6a, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd I instancji nie podważa prawa pożyczkodawcy do naliczenia dodatkowych opłat. Opłaty takie ewidentnie są dopuszczalne. Zastrzeżenie ich w rażąco wygórowanej wysokości skutkowało uznaniem stosownego zapisu umowy za niedozwoloną klauzulę umowną, co spowodowało konsekwencje z art. 385¹ k.c.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Rejonowy zastosował sankcję kredytu darmowego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, chociaż nie zostały spełnione warunki ustawowe w sytuacji, gdy zasądzona od pozwanego kwota obejmuje także wysokie odsetki umowne.

W tym stanie rzeczy, częściowo uzasadniona apelacja skutkowałą wydaniem orzeczenia reformatoryjnego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.960,98 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 12 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Korekcie podlegały także koszty postępowania przez Sądem I instancji. Koszty po stronie powoda wyniosły 1017 zł (100 zł prawidłowej opłaty od pozwu + 917 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową).

Żądanie pozwu w wysokości 4.940,98 zł uwzględniono w kwocie 2.690,98 zł, co stanowi 54,5 %. W tym stanie rzeczy koszty należne powodom od pozwanego wyniosły 554,26 zł.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Koszty po stronie powoda wyniosły 550 zł (100 zł opłaty od apelacji oraz 450 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, określonego na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. w Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 4.940,98 zł uwzględniono w kwocie 2.960,98 zł, co stanowi 54,5 %. W tym stanie rzeczy koszty na rzecz powodów wyniosły 299,75 złotych.